MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 17 LUTEGO 1943r.

/ P o p o ł u d n i o w y ./

I.

Dotyczące Polski.

RADIO AMBASADY R.P.w ZSRR po polsku 16.II.godz.17.5o.
Odbiór silnie głuszony.
Pogadanka o potędze rezerw ekonomicznych Stanów Zj.

WATYKAN po polsku 16.II.godz.19.45.
Żałoba kolonii polskiej w mieście watykańskim.W dniu 12 bm.zmarł w mieście watykańskim opatrzony św. Sakramentami oraz specjalnym błogosławieństwem O.ca św. były minister R.P.,tajny szambelan Papieża Piusa XI,śp.Aleksander Meysztowicz.Zgon dawnego znanego polityka ogłoszony został w Osservatore Romano w języku polskim i włoskim, przez syna zmarłego ks.Prałata Meysztowicza.Na nabożeństwie żałobnym obecny był ambasador R.P. ,zebrali się również liczni przedstawiciele kolonii polskiej włączając przedstawicieli kleru polskiego.
Pogadanka o stosunku społeczeństwa do chrześciajństwa.W historii chrześciajństwa nie było od czasu wczesnych chrześcjan nigdy w społeczeństwie tyle chęci do ofiar za sprawę chrześciejańską,ile się daje się zauważyć dzisiaj.Podobieństwo do wczesnej ery chrześciajańskiej ugruntowane jest zresztą i odwrotną stroną medalu:nigdy jeszcze w dziejach Europy nie walczyły siły tak chrześciąańtwu przeciwne,tąk mu wrogie,jak te siły,które podsycają wojnę dzisiejszą.

" RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI" po polsku 16.II.godz.15.1o.
W związku z serią niesłychanych w dziejach porażek na froncie Niemcy uciekają się do najprzewrotniejszych, najpodlejszych sposobów terroru,ale z drugiej strony próbują również i ugłaskać społeczeństwo polskie.Greiser przemawia na wiecach robotniczych, Frank wzywa Polaków do zapisywania się do szeregów niemieckich,ale jednocześnie Gestapo przeprowadza obławy na opornych,aresztuje zakładników, i nie waha się w wykonaniu wyroków śmierci.70-ciu zakładników zostało rozstrzelanych, a przeszło 100.000 rodaków gnije w obozie koncentracyjnym pod Lublinem.Każdy z nas ma teraz wyraźny przed sobą wybór: albo pójść ulegle na obietanki Greiserów i Franków,albo podjąć rzuconą mu rękawicę i przyłączyć się do partyzantów.Trzeciej możliwości już dzisiaj niema. Prorocy utrzymywania dalszej bierności stracili obecnie rację bytu.Patrioci polscy niewątpliwie pójdą jedyną słuszną drogą: drogą stworzenia wspólnego, jednolitego frontu narodowego, frontu obrony, frontu walki z wrogiem.
Premier Sikorski i gen.Haller oświadczyli,że Niemcom nie podoba się sojusz polsko- sowiecki i że przez różnych zdrajców starają się sojusz ten sdyskredytować.Z okazji Dnia Marynarza Polskiego,premier Sikorski oświadczył,że uroczystość ta odbywa się poraz ostatni na ziemi obcej.
Godz.19.55.- /odbiór bardzo zły/.
Gauleuter Greiser jest teraz naszym najszczerszym przyjacielem. Widocznie postanowił złamać nasz opór dobrocią,jeżeli w złości się nie dało.Ale my znamy tę dobroć niemiecką.Wiemy,że założony przez Gauleutera Verband der Leistungspolen jest organizacją Judaszową, która ma na celu wciągniecie Polaków do niemieckiego aparatu mobilizacyjnego,podnosząc za pomocą przynęty produkcję polskiego robotnika w przemyśle niemieckim.Polski robotnik napewno nie będzie się natężał aby dopomóc szwabom w ich wysiłku wojennym.W przededniu wyzwolenia robotnik polski myśli jedynie o tym jak przyspieszyć tę wielką chwilę, a wręczony organizacji Leistungspolen sztandar hitlerowski uważa za największą hańbę,jaka mogła robotnika polskiego spotkać.Te hitlerowskie szmaty ze swastyką warte są aby je porwać na strzępy i podeptać.

Komitet wszechsłowiański, który ukończył właśnie swe obrady w Moskwie, wystosował do wszystkich Słowian świata odezwę, w której stwierdza, że Słowianie mają jednego wspólnego wroga - imperializm niemiecki, Hitlera i faszyzm. Dlatego też obowiązkiem każdego Słowianina jest stanąć do walki czynnej przeciwko odwiecznym wrogom słowiaństwa.

Hitlerowcy nietylko gorączkowo pracują nad nowymi liniami obronnymi nad Bugiem, ale jednocześnie przygotowują nowe obozy koncentracyjne, nowe katownie Polaków mają powstać na ziemi naszej. Polacy nie będą pracować, nie będą pomagać w kręceniu bicza na siebie samych. Wywiezieni na tę nowoczesną katorgę Polacy, powinni opierać się wszelkimi siłami, odmawiać pracy i tworzyć wszędzie ośrodki walki.

WEICHSELSENDER po polsku, 16.II.godz.14.00.

Władze Gen.Gub. przyznały polskiemu komitetowi opiekuńczemu kwotę 780.000 zł. Magistrat m.Warszawy jednocześnie przyznał temu komitetowi kredyt w wysokości 724.000.zł. Tak więc w ciągu jednego miesiąca asygnowano przeszło 1.500.000 zł. na cele opieki społecznej, w Gen.Gub.

Po niemiecku .godz.14.30.- W Gen.Gub. zarządzono za pośrednictwem polskiego komitetu pomocy i opieki wielką akcję mającą na celu poprawienie odżywiania i lecznictwa, zwłaszcza dla dzieci.

Nowe rozporządzenie władz wydano zostało o granicy celnej między Gen.Gub. a Rzeszą. Wszystkie szczegóły tego ważnego rozporządzenia znajdują się w prasie codziennej.

NOWY YORK po polsku 16.II.godz.18.45.

Nowo wydana broszurka dotycząca Warszawy znalazła silne echo w prasie amerykańskiej.

BERLIN NPD po niemiecku 17.II.godz. 10.45.

Z Krakowa donoszą; kierownictwo młodzieży niemieckiej Rzeszy założyło na terenie Gen.Gub. jedenaście obozów służby rolnej. Obozy te obsadzone są obecnie młodzieżą hitlerowską. Będą to instytucje rolnicze przykładnie prowadzono, których kierownicy łączą wielkie doświadczenie fachowe ze zdolnościami pedagogicznymi. Każdy z nich ma za zadanie wychować kadrę 30- 40 młodzieńców, którzyby byli w stanie objąć własne zagrody. Młodzież ta przeszła już 3-letnią praktykę obozową, która zostanie obecnie uzupełniona przez szkolenie zawodowe w ciągu zimy. Bardzo ważnym zadaniem kierownika obozu jest selekcja młodzieży pod względem specjalności rolnej, do której nadaje się najlepiej jednostka. Na sierpień br. otwarte być mają dalsze obozy w ilości 40.

Biura pośrednictwa pracy w Gen.Gub. pośredniczyły do końca roku 1940 w 259.000 wypadków jeżeli chodzi o robotników rolnych i 42.866 wypadków , jeżeli chodzi o inne siły robocze. Pośrednictwo pracy dla robotników rolnych podniosła się w 1942r. na 265.000, podczas gdy ilość umieszczonych robotników innych zawodów osiągnęła w roku 1942 liczbę 132.000. Od początku swego istnienia Gen.Gub. dało Rzeszy 1.170.000 sił roboczych, bijąc w ten sposób rekord wśród wszystkich krajów, które gospodarce wojennej Rzeszy dostarczają materiału ludzkiego.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

DEUTSCHE VOLKSSENDER po niemiecku 16.II.godz.21.50.

Tribune de Geneve komentuje nową falę propagandy goebbelsowskiej na temat rzekomego niebezpieczeństwa bolszewizmu. Ze wschodu - tak pisze dziennik- żadne niebezpieczeństwo nie grozi Europie zachodniej. Są to wszystko tylko bajki Goebbelsa. Jedyne niebezpieczeństwo polega na tym, że Niemcy pragną przedłużyć wojnę i przeciwko temu niebezpieczeństwu musi Europa się bronić.

Prasa szwajcarska szeroko komentuje ofensywę sowiecką, przyczym przeważają głosy, że Niemcom nie uda się przy dalszym odwrocie utworzyć wewnątrz terytorium sowieckiego żadnej już linii obronnej, któraby się na stałe oparła przebojowej sile armii sowieckiej.

NOWY YORK po angielsku 16.II.godz.17.14.

Korespondent londyński Edward Murrow donosi z Londynu, że nastroje W.Brytanii uległy poważnej zmianie pod wpływem ostatnich wydarzeń. Jest to optymizm graniczący już z radością. Przeważa tutaj opinia, że wydarzenia na froncie rosyjskim są już nie porażką, a poprostu kata-

strofą dla wojsk niemieckich. Nastrój ten podkreślony jest również szeregiem pogłosek krążących tu o różnego rodzaju mackach pokojowych, wysuniętych rzekomo przez państwa Osi. Mówi się przytem o Finlandii, o Węgrzech i Italii. Te wszystkie pogłoski nie mają prawdopodobnie najmniejszych podstaw, a nawet gdyby były prawdziwe, żądanie bezwarunkowej kapitulacji skreśla je natychmiast. Mimo to są one charakterystyczne dla nastrojów londyńskich.

Partia Torysów czuje już w powietrzu zwycięstwo. W przyszłym tygodniu nadarzy się okazja, aby zmierzyć siły tej partii, kiedy debata na temat planów Beveridge'a zadecyduje o losie tego projektu ustawy.

WASZYNGTON po angielsku 16.II.godz.4.10.

Omawiając walki w Tunisie, stwierdza się, że pewne błędy taktyczne były powodem poważnych kosztów w sprzęcie technicznym. Wojska amerykańskie nie były też przygotowane na efekt bombardowań z lotu nurkowego. Kiedy Niemcy zaatakowali ich poraz pierwszy w ten sposób, artylerzyści amerykańscy pozostawili swe działa szukając schronów. Podkreślić jednak należy, że już za drugim razem dział swoich nie porzucili i że udało się im zestrzelić kilka bombowców. Także i pod względem dyscypliny wiele było rzeczy, które pozostawiały dużo do życzenia. W międzyczasie wydano zarządzenia, aby usunąć te niedociągnięcia i już dziś można powiedzieć, że zarządzenie to uwieńczone byłypowodzeniem.

SENDER OESTERREICH po niemiecku 16.II.godz.22.20.

Odczytano treść ulotki, która kursowała ostatnio w fabryce samolotów Junkersa w Dreźnie. Ulotka nawołuje robotników do protestu przeciwko " harówce, złemu jedzeniu, stawkom akordowym i pracy niedzielnej". Ulotka podpisana jest przez komisję dawnych wolnych związków zawodowych.

Giełda berlińska wykazuje tendencję załamania się kursu tak potężną, że mówić można tylko już o popłochu. Poraz pierwszy od początku wojny pożyczki wojenne niemieckie notowane były poniżej pari. Potężna zniżka nastąpiła również w akcjach naftowych. Rząd zareagował wydaniem nowych rozporządzeń; wg. nich giełda zamknięta będzie w sobotę, poza tym komisarzowi partii przysługuje prawo zamykać giełdę według własnego uznania.

Nowy rodzaj kampanii antyhitlerowskiej rozpoczął się obecnie we wszystkich miastach Rzeszy, a nawet w miastach czeskich. U dygnitarzy partyjnych dzwoni niespodziewanie telefon i nieznany głos zapytuje: " czy zapakował już pan nareszcie swoje manatki? Czas już najwyższy, niech się pan spieszy, bo ostatni pociąg lada chwila odejdzie." Dochodzenia są w toku, ale nie doprowadziły do niczego.

III.

O g ó l n e.

BRATYSŁAWA po ukraińsku 16.II.godz.23.00.

Natura obdarzyła nas, Ukraińców żywym temperamentem. Widać to choćby z rodzaju naszych tańców ludowych i skocznej muzyki. Temperament ten sprawia, że się prędko zapalamy do każdej nowej idei, ale że niestety równie prędko padamy na duchu. Obecnie krążą na Ukrainie pogłoski, że źle stoi nasza sprawa - i już Ukraińcy myślą, że wszystko doprawdy przepadło. Ale pamiętać musimy, że nie wolno nam rąk opuszczać bezradnie; musimy opanować nasze nastroje, a fanatyczna wiara w naszą świętą sprawę powinna nas natchnąć do wielkich czynów. Właśnie okresy krytyczne, okresy niepewności i niepowodzeń są najlepszym egzaminem naszej jedności, naszego zdecydowania; powinny one nas zahartować, powinny utrwalić w nas nasze uczucia i dążenia. Jeżeli wam ktoś będzie szeptał na ucho panikarskie wiadomości, lub pogłoski, przypomnijcie sobie co się działo za czasów bolszewickich, cośmy się nacierpieli w sowieckich obozach koncentracyjnych, jakżeśmy musieli jęczeć będąc w niewoli.

RABAT po francusku 16.II.godz.23.45.

Pełni podziwu jesteśmy dla narodu francuskiego, który przeszedł od chwili wybuchu wojny najcięższe bodaj w swych dziejach próby. Wielki wysiłek dla stworzenia armii narodowej, w chwili kiedy kraj rozdarty był przez waśnie polityków; nieunikniona porażka z rąk silniejszego

wroga; gospodarka eksploatacyjna okupantów i dalsze niezgody politycz-no; obozy koncentracyjne i więzienia,- praca w fabrykach niemieckich na warunkach niewolniczych,- nieobecność mężów i ojców znajdujących się w niewoli niemieckiej,- a wreszcie groźne naloty lotnictwa angielskiego,naloty skierowano zasadniczo przeciwko Niemcom, lecz jak wynika z położenia geograficznego Francji nie pomijające i Francuzów. Mimo wszystkie to próby Francja będąca dzisiaj jednym wielkim no man's land,nie załamała się na duchu, a zbrojny opór ludności w całym kraju świadczy najlepiej o uczuciach,które ożywiają naród francuski.

IV.

Z ostatniej chwili.

MOSKWA po angielsku 17.II.godz.13.00.
Korespondent BBC Collingwood uzyskał interwiow z gen.Czujkowem dcą 76 armii sowieckiej.Gen.Czujkow jest dawnym robotnikiem metalurgicznym i starym bojownikiem partyjnym.Stwierdził,że obrona Stalingradu była dowodem niezłamanego ducha piechoty sowieckiej,której morale oparło się bombowcom ,artylerii i czołgom nieprzyjacielskim. Najważniejsze jest słuszne ocenienie sił wroga - powiedział Czujków,- przecenianie jego byłoby niebezpiecznym,ale niedocenianie mogłoby poprowadzić do katastrofy.

BERLIN po niemiecku 17.II.godz.13.43.
Jak donoszą z N.Yorku,artykuł Zasławskiego w Prawdzie zajmuje obszernie dzisiejszą prasę amerykańską. New York Sun pisze o widokach państw bałtyckich: nie można przypuścić,aby Anglia i Stany Zj. czynnie zajęły stanowisko przeciwko włączeniu tych państw do Sowietów,przeciwnie, istnieją objawy na to, że Anglia już się pogodziła z możliwością uznania państw bałtyckich jako części Z SRR.Stany Zjedn.żadnych zmian w suwerenności tych państw nie uznają,ale znamienność sytuacji jest tak wielka,że przekracza już bezpośrednio kwestję losu państw bałtyckich.Obserwatorzy objektywni zdają sobie z tego sprawę,że los przestrzeni Bałtyku zależeć będzie w wielkiej mierze od polityki rosyjskiej.Dotyczy to w równym stopniu Polski, Finlandii ,a może nawet Bałkanów.

Z Waszyngtonu donoszą: redaktor Washington Star, Stoddard wygłosił w dniu wczorajszym przemówienie radiowe,w którym zajmuje się znanym artykułem Zasławskiego i atakuje w ostrych tonach Zw.Sowiecki,zajmując przytem stanowisko Konstantina Browna w jego ostatnim artykule.Brown,tak powiada Stoddard - stwierdza że losy państw bałtyckich i Besarabii rostrzygną się na stałe w rokowaniach pokojowych, które prowadzić będą Stany Zj. po porażce Osi.Zasławski komplikuje sprawę w sposób alarmujący,zniesławia nasz departament państwowy, i pomija zupełnie sprawę Karty Atlantyckiej,do której się przecież Rosja Sowiecka formalnie przyłączyła.Temat jest doprawdy niemiły i szkoda,że musimy go dyskutować właśnie w obecnej krytycznej chwili, ale Zw.Sowiecki sam wywołał tę dyskusję.Stoddard stwierdza dalej,że Zw.Sowiecki po zawarciu paktu niemiecko- rosyjskiego wystąpił szeregiem prowokacji,napadł na Polskę,zaatakował niesprowokowanie Finlandię i obsadził resztę państw bałtyckich komunistami miejscowymi,włączając te terytiria do ZSRR.Zależeć będzie od dalszej polityki ZSRR czy Ameryka zdecyduje się współpracować przy odbudowie Europy, czy ograniczyć się do skrajnego izolacjonalizmu.